

DELEGACI
z 80 krajów
przyjadą
na Światowe
Zgromadzenie
Sił Pokoju
w Helsinkach

HELSINKI (PAP). — W Światowym Zgromadzeniu Przedstawicieli Sił Pokoju, które odbędzie się w Helsinkach w dniach od 22 do 29 czerwca br. wezmą udział delegaci z 80 krajów. Spodziewany jest przyjazd przeszło 2 tysięcy wybitnych działaczy politycznych, kulturalnych i społecznych oraz około 250 dziennikarzy zagranicznych.

Na konferencji prasowej zwołanej przez kierownictwo organizacji „Obrońcy Pokoju w Finlandii”, przewodniczący tej organizacji — Weine Meltti — oświadczył, że Światowa Rada Pokoju proponuje włączenie do porządku dziennego obrad zgromadzenia następujących problemów:

1. broń atomowa i rozbrojenie;
2. ugrupowania militarne i polityka z pozycji siły;
3. bezpieczeństwo, niezawisłość narodowa i pokojowe współistnienie różnych systemów.

Delegacja rządu PRL
na konferencję
warszawską

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyznaczył na konferencję warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie delegację w następującym składzie:

Przewodniczącą delegacji — Józef Cyrankiewicz — prezes Rady Ministrów; członkowie delegacji: Marszałek Polski Konstanty Rokossowski — wiceprezes Rady Ministrów i minister obrony narodowej, Stanisław Skrzyszewski — minister spraw zagranicznych oraz Marian Nażkowski — podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

WARSZAWA (PAP). — 9 bm. przybył do Warszawy delegacja Ludowej Republiki Węgier i Ludowej Republiki Albanii na konferencję warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

20
maja

HELSINKI. — Została otwarta tu VII międzynarodowa wystawa samochodowa. Biorze w niej udział 14 krajów, w tym Anglia, Holandia, Związek Radziecki, Włochy, Francja, Stany Zjednoczone, Węgry, Finlandia, Niemcy, Republika Demokratyczna, Niemcy zachodnie.

NOWY JORK. — 8. ambasador USA w Polsce, Joseph Flack, zmarł na okręcie w drodze z Polski do Stanów Zjednoczonych.

NOWY JORK. — W pobliżu Florydy oblaty wieloryb zaatakował statek o wyporności 5 tysięcy ton. Wieloryb podniósł pod statek, powodując silne wstrząsy. Wśród pasażerów wybuchła panika. Przygoda z wielorybem zakończyła się jednak szczęśliwie. Wieloryb został złowiony.

MEXICO CITY. — 5 maja nastąpił tu wybuch w jednej z fabryk chemicznych. 11 ludzi zostało zabitych, a 20 odniosło rany. Wśród zabitych znalazło się dziecko, które bawiło się na ulicy.

LONDYN. — 8 bm. w Hyde-Parku w Londynie odbył się wielki wiec zorganizowany przez b. żołnierzy — obrońców pokoju dla uczczenia 10 rocznicy zwycięstwa nad faszystami. Uczestnicy wiecu ostro potępili układy paryskie. Wiechu mówców oświadczyło, że układy te zostały ratyfikowane wbrew woli narodu angielskiego.

DELHI. — Ministerstwo Obrony Indii podało do wiadomości, że 8 bm. w pobliżu nadgranicznej wsi Mekawal (Kaszmir) policja pakistańska ostrzelała grupę żołnierzy hinduskich. Walka trwała 8 godzin. 12 żołnierzy hinduskich zginęło. Straty granicznej policji pakistańskiej nie są znane.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI
EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, wtorek 10 maja 1955 r. Nr 111 (525)

Prawie 20 milionów

Polaków

podpisało

apel
wiedeński

Komunikat Biura
Ogólnopolskiego Komitetu
Frontu Narodowego

Naród polski jednomyślnie poparł żądanie zakazu broni atomowej i zniszczenia zapasów tej broni oraz natychmiastowego wstrzymania jej produkcji.

Pod apelem Światowej Rady Pokoju złożyło swe podpisy 19.993 tys. obywateli naszego kraju.

Składanie podpisów było ogólnonarodową manifestacją za pokój — przeciw wojnie, przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym, wkrzesicielom Wehrmachtu.

Gdy w Paryżu
zagrano

„Deutschland
Deutschland
ueber alles“...

PARYŻ (PAP). Dokładnie w 10 lat po rozgromieniu Rzeszy hitlerowskiej, w stolicy Francji znów zabrzmiał dźwięk hymnu „Deutschland, Deutschland ueber alles“ i powiewa flaga militarnych Niemiec.

Dnia 9 bm. przed gmachem sztabu armii agresywnego bloku północno-atlantycznego odbyła się „podniosła” uroczystość — wciągnięto flagę nowego partnera atlantydy, republiki baskijskiej. Przed gmachem stanęli wyżsi oficerowie sztabu NATO. M. in. jasniejący zadowoleniem gen. Hans Speidel.

Gdy flaga militarnych baskijskich została wciągnięta na maszt, orkiestra angielskiego pułku „huzarów” sir Winstona Churchilla odegrała hymn „Deutschland, Deutschland ueber alles“.

Nowy ambasador USA
w Polsce

WARSZAWA (PAP). W dniu 9 bm. nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Joseph Earle Jacobs złożył wizytę wstępna ministrowi spraw zagranicznych Stanisławowi Skrzyszewskiemu.

Dnia 9 maja 1955 roku, zmarł po ciężkiej chorobie

tow. KAZIMIERZ DUDEK

sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR

długoletni i ofiarny pracownik aparatu partyjnego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Dziesięciolecia Polski Ludowej.

W Zmarłym Łódzka organizacja partyjna traci oddanego działacza spraw klasy robotniczej i partii.

Cześć Jego pamięci.

KOMITET ŁÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godz. 14. w Warszawie na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

W 10 rocznicę zwycięstwa

Przegląd naszej siły



Fragment trybuny honorowej.
C A F — fot. Baranowski

8 bm. na rozległym Placu Grunwaldzkim we Wrocławiu z okazji 10 rocznicy zakończenia wojny, rozgromienia faszystów i 10-lecia powrotu Ziemi Zachodnich do Macierzy, odbyła się defilada wojskowa oraz parada sportowców dolnośląskich.

Wśród owacji zgromadzonych tłumów na pokrytej czerwienią trybunie honorowej zajmują miejsca: I sekretarz KC PZPR Bolesław BIERUT, wiceprezes Rady Ministrów, minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Konstanty ROKOSSOWSKI w otoczeniu generalicji, wybitni działacze państwowi i polityczni, delegacje organizacji Frontu Narodowego z Czechosłowacji i NRD.

Idą szkoły oficerskie.

Nagle... tysiące oczu kierują się ku niebu. Jak błyskawice prują powietrze srebrne sylwety odrzutowców z odgiętymi do tyłu skrzydłami i ustaleniem.

Defilada trwa. Dźwięczą marsze wojskowe. Nadjeżdżają gorąco witane oddziały zmotoryzowane.

Wiele rodzajów dział przeciwpancernych oglądamy w następnej kolumnie.

Narasta fala entuzjazmu. Huczne oklaski, gorące okrzyki witają wspaniałą, groźną broń — artylerię raketową, słynne radzieckie „katiusze” — postrach faszystów.

Narasta, potężnieje warkot i loskot zbliżających się szybko czołgów. Przewalają się przed trybuną stalowe cielska dobrze znanych czołgów T-34. Defiladę zamykają inne kolosy — działa pancerne.



Defilują słynne „katiusze”.



Jeden za drugim suną czołgi.



Przed trybuną barwne kolumny sportowców.

C A F — fot. Kondracki

Na półmetku Wyścigu Pokoju

Zespół NRD przypuszcza szturm
na czołową pozycję

Zacięty niemiecko-czechosłowacki pojedynek rozgorzał na VII etapie z Karl Marx-Stadt do Lipska długości 206 km. O ile Czechosłowacy wyszli z tej walki obronną ręką, utrzymując nadal przodownictwo, o tyle nie udało się Brytaniom obronić złoty kółkowy lidera. Odebrał mu ją doskonały Belg Verhelst który z etapu na etap staje się coraz poważniejszym kandydatem do końcowego sukcesu w Warszawie.

Verhelst zajął w Lipsku drugie miejsce za Schurem, który poprowadził swój zespół do pięknego drużynowego zwycięstwa. Czterech Niemców w pierwszej dziesiątce na mecie dało bowiem drużynie NRD zdecydowaną zwycięstwo.

Niestety w walce na trasie do Lipska ciężką klęskę poniosła nasza drużyna. Jedynie Staszek Królak nie tylko wytrzymał ostre tempo ale na mecie zdołał wywalczyć piąte miejsce. Pozostali nasi kolarze od początku jechali w drugiej dużej grupie i po 60 km zaczęli kolejno odpadać.

Ostatecznie więc po VII etapie spadliśmy znów na 6 pozycję. Wyprzedzili nas niezwykle groźni Bułgarzy, którzy na półmetku Wyścigu złapali wicelidera, Dania zajmującą 8 miejsce ustępując nam wprawdzie znaczną ilością minut, ale nie wielką, bądź co bądź pociecha. Wydaje się już sprawą przesadzoną, że nawet w wypadku doskonałej jazdy Polaków na następnych etapach, nie uda się na szczyt drużynie zająć miejsca w pierwszej trójce.

20. Ostergaard (Dania) 5.31.47
27. ŁASAK (Polska) 5.36.44
33. CHWIENDACZ (Polska) 5.40.36

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA
VII ETAPU

1. NRD	16.14.46
2. CSR	16.20.12
3. Belgia	16.26.42
4. Szwecja	16.27.07
5. Bułgaria	16.32.45
6. Dania	16.35.21
7. ZSRR	16.37.15
8. POLSKA	16.42.16
9. Finlandia	16.48.46
10. Rumunia	16.55.23
11. Polonia Francuska	17.20.00
12. Anglia	17.20.02
13. Francja	18.00.38
14. Austria	18.04.50
15. Norwegia	18.06.02
16. Albania	18.27.27
17. Egipt	19.33.41
18. Indie	23.34.32

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA
PO VII ETAPACH

1. Verhelst (Belgia)	32.27.56
2. Schur (NRD)	32.27.56
3. Wierszynin (ZSRR)	32.29.42
4. Brittain (Anglia)	32.32.16
5. Vesely (CSR)	32.34.13
6. Meister II (NRD)	32.36.17
7. Zabel (NRD)	32.36.43
8. Amell (Szwecja)	32.37.23
9. KRÓLAK (Polska)	32.40.58
10. Van Looveren (Belgia)	32.48.35
11. Pedersen (Dania)	32.47.19
12. Kubr (CSR)	32.49.09
13. Nyman (Finlandia)	32.50.01
14. Christov (Bułgaria)	32.52.12
15. Dumitrescu (Rumunia)	32.59.24
16. CHWIENDACZ (Polska)	32.59.25
17. Czizikow (ZSRR)	32.59.36
18. Malmberg (Finlandia)	33.02.06
19. Boeckx (Belgia)	33.02.17
20. Reinecke (NRD)	33.09.22
21. GRABOWSKI (Polska)	33.27.17
22. ŁASAK (Polska)	34.11.04
23. KLUBINSKI (Polska)	34.20.04

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA
VII ETAPU

1. Schur (NRD)	5.23.54
2. Verhelst (Belgia)	5.24.25
3. Meister (NRD)	5.24.56
4. Krivka (CSR)	5.24.56
5. KRÓLAK (Polska)	5.24.56
6. Wierszynin (ZSRR)	5.24.56
7. Zabel (NRD)	5.24.56
8. Grupa (NRD)	5.24.56
9. Georgiew (Bułgaria)	5.24.56
10. Amell (Szwecja)	5.24.56
11. Kubr (CSR)	5.24.56
12. Vesely (CSR)	5.30.20
13. Kocov (CSR)	5.30.20
14. Nyman (Finlandia)	5.30.20
15. Boeckx (Belgia)	5.30.20
16. Schrevelius (Szwecja)	5.30.25
17. Van Looveren (Belgia)	5.31.27
18. Brittain (Anglia)	5.31.29
19. Skotti (Szwecja)	5.31.46

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA
PO VII ETAPACH

1. CSR	97.30.56
2. NRD	97.34.21
3. Belgia	97.05.36
4. ZSRR	98.16.49
5. Bułgaria	98.23.30
6. POLSKA	98.23.43
7. Dania	99.11.33
8. Anglia	99.11.33
9. Szwecja	99.12.00
10. Francja	99.49.43
11. Rumunia	99.53.43
12. Finlandia	101.02.55
13. Polonia Francuska	101.40.11
14. Austria	106.02.52
15. Norwegia	107.25.35
16. Egipt	112.27.13
17. Albania	112.59.23
18. Indie	146.30.32

Po 10 latach

Amerykańscy
weterani
spotkania nad Łabą
przybyli do Moskwy

MOSKWA (PAP). W nocy z dnia 8 na 9 bm. do stolicy Związku Radzieckiego przybyła grupa członków organizacji pn. „Amerykańscy weterani spotkania nad Łabą”.

W Moskwie i w Berlinie

Uroczyste obchody rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem

8 maja odbyła się w Teatrze Wielkim w Moskwie uroczysta akademie z okazji Dnia Zwycięstwa nad faszyzmem. Na akademii przybyli oficerowie, generałowie i admirałowie, marszałkowie Związku Radzieckiego, nowatorzy produkcji, przedstawiciele nauki i kultury oraz organizacji społecznych. Obecni byli żołnierze Armii Radzieckiej, którzy spotkali się nad Łabą z sojusznikami.

Miejsca w łóżach zajęli przedstawiciele ambasad i poselstw, akredytowani w Moskwie, attaché wojskowi, delegacja parlamentu Indii. Obecna była grupa b. uczestników francuskiego ruchu oporu, deputowanych do Zgromadzenia Narodowego i senatorów.

Scena teatru została odświętnie udekorowana. Na tle sztandarów — portrety Lenina i Stalina. Przy sztandarach pełnili wartość honorową żołnierze wszystkich rodzajów broni.

W prezydium zasiadli serdecznie witani przez zebranych — N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow, G. M. Malenkow, A. I. Mikoja, W. M. Molotow, M. Z. Saburow, K. J. Woroszyłow, P. K. Ponomarenko, sekretarze KC KPZR: P. N. Pospelow, M. A. Susłow, marszałkowie, generałowie i admirałowie, przedstawiciele organizacji partyjnych, radzieckich i społecznych.

Akademie zajął przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin. Następnie powstając z miejsc wszyscy obecni na sali złożyli hołd pamięci poległych w wojnie o wolność i niezależność ojczyzny.

Referat o 10 rocznicy zwycięstwa zakończył Wielki Wojny Narodowej Związku Radzieckiego przeciwko faszyzmowi wygłosił marszałek Związku Radzieckiego I. S. Koniew.

BERLIN (PAP). — Cała Niemiecka Republika Demokratyczna wraz z demokratycznym Berlinem uroczystie obchodziła 10 rocznicę wyzwolenia Niemiec spod jarzma faszystowskiego. 8 maja świętowano jako dzień wdzięczności dla ZSRR i bohaterów Armii Radzieckiej — wyzwolicieli.

W niedzielę około 200 tysięcy mieszkańców Berlina przybyło na plac Marksa — Engelsa, gdzie o godz. 11 rozpoczął się wielki wiec. W łóżach honorowej zajęli miejsca prezydent NRD Wilhelm Pieck, członkowie rządu z premierem Grotewohlem na czele, p.o. przewodniczącego Izby Ludowej Matern, pierwszy sekretarz KC SED wicepremier Walter Ulbricht, członkowie Biura Politycznego KC SED, pierwszy sekretarz kierownictwa KPD Max Reimann, nadburmistrz Berlina Ebert, członkowie zagranicznych delegacji rządowych oraz przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych z wielu państw kapitalistycznych.

Otwierając zebranie przewodniczący Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych prof. Correns gorąco podziękował delegacjom zagranicznym za przybycie do Berlina na wielkie święto narodu niemieckiego — 10 rocznicę rozgromienia hitlerzyzmu.

Z kolei zabrał głos pierwszy sekretarz KC SED wicepremier Ulbricht.

Spółród gości zagranicznych przemawiał najpierw przewodniczący delegacji radzieckiej — pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. G. Pierwuchin.

Następnie wygłosił prze-

mówienie przewodniczący polskiej delegacji rządowej wicepremier Stanisław Łopot.

Z ramienia delegacji czechosłowackiej przemawiał jej przewodniczący wicepremier Skoda.

W dniu 7 maja polska delegacja rządowa wraz z innymi delegacjami zagranicznymi złożyła wieniec u stóp pomnika ku czci przywódców niemieckiego ruchu robotniczego poległych w walce z faszyzmem i przeciwko wojnie.

W niedzielę, 8 bm. w godzinach wieczornych odbyło się tzw. „posiedzenie konstytucyjne” przedstawicieli 7 krajów wchodzących w skład unii zachodnio-europejskiej, tj. Anglii, Francji, Włoch, Niemiec, Belgii, Holandii i Luksemburga. W komunikacie opublikowanym po posiedzeniu podano, że rada unii zachodnio-europejskiej omówiła zagadnienia, dotyczące struktury organizacyjnej unii.

USA mają przystąpić do paktu turecko-irackiego

PARYŻ (PAP). Z Bagdadu do nasza: Minister spraw zagranicznych Iraku, Musa Szabander, oświadczył przedstawicielom prasy, że jest przekonany, iż w najbliższym czasie Stany Zjednoczone oficjalnie przystąpią do wojennego paktu turecko-irackiego. Natychmiast po przystąpieniu się USA do tego paktu zostanie utworzona tzw. „zjednoczona rada obrony”, w skład której wejdą przedstawiciele Anglii, Stanów Zjednoczonych, Turcji i Iraku.

Szabander oświadczył również, że dotychczas nie otrzymał od rządu Pakistanu odpowiedzi na zaproszenie do wzięcia udziału w pakcie turecko-irackim.

Chaos i zamieszanie w Wietnamie południowym zwiększają się z godziny na godzinę. Dniem nie rządzą już właściwie naczyni ani nikim. Dwaj szefowie „bez pieczęstwa narodowego” wezwani przez Diema do złożenia rezygnacji, oświadczyli, że ani myślą zrzekać się swych intratnych posad i zagrozi, że powitają „gradem ołowiu” każdego żołnierza wojsk rządowych, który odważyłby się zaatakować ich siedzibę. Nie powiodło się Diemowi „przeprowadzenie czystki” w armii. Główny jego wróg, generał Vy, dowódca wojsk południowego Wietnamu, czmychnął z Saigona do górskiej miejscowości Dalat, nie chcąc, jak oświadczył, „dawać rządowi pokusy aresztowania go”. Rozpada się też „koalicyjny” gabinet Diema. W ciągu miesiąca 13 ministrów ustąpiło z rządu, co w normalnych warunkach wystarczyłoby w zupełności do obalenia premiera.

Diem jednakże broni się zawzięcie przeciwko swym „prześladowcom”. Broni się oczywiście nie sam, lecz przy wydanej pomocy swych amerykańskich mocodawców. Amerykańskie koła rządzące od dawna już wykorzystują klikę Diema jako narzędzie swych planów przekształcenia południowego Wietnamu w jeszcze jedną bazę wojenną USA i rozpętania nowego pożaru wojny w Indochinach.

Rząd francuski, jakkolwiek podpisał porozumienie genewskie, nie uczynił nigdy nie aby przeciwstawić się polityce USA, Francja bowiem, podobnie jak i Stany Zjednoczone, nie chce dopuścić do przewidywanych uchwałami genewskimi wyborów powszechnych, których wyniki zadłżyłyby niewątpliwie ciężki cios panowaniu kolonializmu w Indochinach. Jednakże bezcelne panoszenie się Amerykanów w Wietnamie południowym, ich jawne dążenie do wyparcia

Uczestnicy zebrania gorąco reagowali na wszystkie przemówienia i burzliwymi oklaskami dawali wyraz swej całkowitej solidarności ze słowami mówców.

W dniu 7 maja polska delegacja rządowa wraz z innymi delegacjami zagranicznymi złożyła wieniec u stóp pomnika ku czci przywódców niemieckiego ruchu robotniczego poległych w walce z faszyzmem i przeciwko wojnie.

W dniu 7 maja polska delegacja rządowa wraz z innymi delegacjami zagranicznymi złożyła wieniec u stóp pomnika ku czci przywódców niemieckiego ruchu robotniczego poległych w walce z faszyzmem i przeciwko wojnie.

Siedziba kwatery głównej unii zachodnio-europejskiej będzie się znajdowała w Londynie. Sekretarzem generalnym unii został mianowany przedstawiciel Belgii, Louis Hoffen. Szefem organu unii do spraw tzw. „kontroli nad zbrojeniami” został admirał włoski Emilio Ferreri. Rada unii postanowiła utworzyć stały komitet do spraw koordynacji zbrojeń, który będzie ściśle współpracował z organizacją bloku północno-atlantycznego.

W niedzielę, 8 bm. w godzinach południowych odbyła się w gmachu francuskiego MSZ konferencja ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich. Jak podaje agencja France Presse, na konferencji tej omawiano następujące zagadnienia: a) sprawa traktatu państwowego z Austrią, b) sprawa zjednoczenia Niemiec, c) problem przyszłej konferencji czterech mocarstw. Ministrowie spraw zagranicznych — Pinay, Macmillan i Dulles wysłuchali sprawozdania ekspertów, którzy obradowali w Londynie nad kwestią zorganizowania konferencji czterech wielkich mocarstw. Agencja dodaje, że w godzinach późniejszych do rozmów ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw przylączył się także Adenauer.

Jak podaje paryski korespondent Reuters, minister Macmillan domagał się podczas obrad we francuskim MSZ zwolnienia konferencji czterech na najwyższym szczeblu, jednakże sekretarz stanu Dulles nie udzielił w tej sprawie konkretnej odpowiedzi.

Między Paryżem a Waszyngtonem

Co warto wiedzieć o sytuacji w Wietnamie pld.

Francji z jej pozycji w tym kraju — napelmiają coraz większym niepokojem francuskie koła rządzące. Postanowiły one więc usunąć proamerykańskiego Diema i zastąpić go inną, bardziej dla siebie wygodną marionetką. Rząd francuski oświadczył oficjalnie, że „premier południowego Wietnamu nie jest już zdolny do pełnienia funkcji szefa rządu”. Rezydujący na Riwerze „cesarz” Bao Dai, wypróbowany agent francuskich kolonizatorów, otrzymał polecenie wezwania Diema na „rozmowy” w czasie których miał mu „delikatnie” wytłumaczyć, że dalsze upieranie się przy stanowisku premiera byłoby bezcelowe.

Diem jednak wiedział dobrze, że wyjazd do Francji grozi mu pozostaniem na dłuższy czas w tym kraju i to bynajmniej nie w charakterze gościa. Wypowiedział więc postępowanie swemu władcy i nie ruszył się z Saigona, gdzie mimo strzelaniny, czuł się znacznie bezpieczniej, mając za sobą poparcie amerykańskiego „wysłannika”, gen. Collinsa.

Właśnie ten generał i jego zleceńodawcy z Waszyngtonu energicznie zabrali się do ratowania Diema. Departament Stanu podał oficjalnie do wiadomości, że „rząd amerykański nadal popiera legalny rząd południowo-wietnamski”, tj. rząd Diema. Rząd francuski został „ostrzeżony”, że Stany Zjednoczone będą zmuszone „zrewidować swą politykę w Indochinach i cofnąć pomoc dla tego kraju”, jeżeli Francja odmówi

Z kręgu

PONAD MILION CHŁOPÓW UBEZPIECZYŁO SIĘ OD NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW

Ponad milion chłopów, robotników rolnych i innych osób zatrudnionych w rolnictwie ubezpieczyło się w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków.

Z tej formy ubezpieczeń, wprowadzonej na wsi w ubiegłym roku, korzysta najwięcej chłopów gospodarujących indywidualnie i członków spółdzielni produkcyjnych.

11 TYS. KG MLEKA OD JEDNEJ KROWY

Jedną z najbardziej mlecznych krow w kraju jest 10-letnia krowa „Kopich” rasy nizinniej czarno-białej, z obory Technikum Hodowlanego we Wrześni. W ubiegłym roku dała ona 11 102 kg mleka o zawartości 3,26 proc. tłuszczu. Wynik ten jest tylko o 57 kg mleka niższy niż rekordowy udój uzyskany w 1953 r. od sławnej rekordzistki „Ceryry” z obory w Cecenowie.

POTEŹNE SPAWARKI POLSKIEJ PRODUKCJI

Zakłady M-1 w Żychlinie rozpoczęły po raz pierwszy w kraju produkcję nowoczesnych spawarek wirujących typu EW-3. Spawarki te zostały całkowicie opracowane w kraju przez zespół inżynierów i pracowników Centralnego Biura Konstrukcyjnego Maszyn Elektrycznych w Stalinoogrodzie.

EW-3 przeszły pomyślnie egzamin eksploatacyjny i pracują bez zarzutu.

RYBY PODRÓŻUJĄ

Ze stacji rybackiej Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie powędrowało w ostatnich miesiącach do rzek kilka tysięcy narybku, wychowanego w stawach doświadczalnych. Rybki te oznaczono specjalnymi blaszkami z godłem stacji, co umożliwi badania nad podrózkami ryb.

Jak stwierdzono w roku ubiegłym, jedna z oznaczonych w ten sposób ryb zawędrowała aż do fiordów w pobliżu Oslo, gdzie została złowiona, a blaszkę przysłano z Norwegii do stacji.

W dniu dzisiejszym w Teatrze im. Stefana Jaracza o godz. 19. odbędzie się premiera opery komicznej Gaetano Donizettiego — „Don Pasquale”, w reżyserii Włodzimierza Kwaskowskiego. Kierownictwo muzyczne Władysława Raczkowskiego.

W partiach solowych wystąpią: Danuta Debińska, Igor Mikulin, Stanisław Heimberger, Edward Kamiński, Ryszard Nowaliński.

W dniu dzisiejszym w Teatrze im. Stefana Jaracza o godz. 19. odbędzie się premiera opery komicznej Gaetano Donizettiego — „Don Pasquale”, w reżyserii Włodzimierza Kwaskowskiego. Kierownictwo muzyczne Władysława Raczkowskiego.

Po słowach nastąpiły czyny. Pięć batalionów potężnej sekty Binh Xuyen, zachęconych garściami dolarów, zbuntowało się przeciwko swemu dowódcy i przeszło na stronę Diema. W Saigonie, proamerykańska klika utworzyła tzw. „generalne zgromadzenie rewolucyjno-demokratycznych(!) sił narodu”, które zdeponowało cesarza Bao Dala i proklamowało republikę w Wietnamie południowym. Jedną z pierwszych czynności nowego rządu, którego premierem jest w dalszym ciągu Diem, było wystąpienie z żądaniem wycofania z Indochin francuskiego korpusu ekspedycyjnego. Ponadto, już w pierwszym dniu urzędowania, „zgromadzenie” ogłosiło „ostrzeżenie”, stwierdzając, m. in., że „Wietnamczycy mają już dość obecności Francuzów. Niczego nie mogą się oni nauczyć od tych, którzy przegrali walkę o Dien Bien Fu”.

Kolonizatorzy francuscy ze swej strony podejmują energiczne „środki przeciwdziałania” amerykańskiemu zakusom. Dowódca francuskiego korpusu ekspedycyjnego, generał Ely,

Na plenum ŁKFN

omówiono przebieg kampanii zbierania podpisów pod Apelem Wiedeńskim

Omgadaj odbyło się plenarne zebranie Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, na którym oceniono przebieg kampanii zbierania podpisów pod Apelem Wiedeńskim.

Omawiając przebieg kampanii, przewodniczący Prezydium ŁKFN rektor Mieczysław Klimek podkreślił ogromny wzrost świadomości politycznej społeczeństwa łódzkiego, którego wyrazem był masowy udział w plebiscycie pokoju. Ilustrując wysoką temperaturę uczuciową, w jakiej odbywało się składanie podpisów, mówca przytoczył niektóre wypowiedzi łodziaków składane przez nich w toku kampanii — na zebraniach, masówkach, wypowiedzi pisane na odwrocie karty z tekstem Apelu Wiedeńskiego itd.

Kampania plebiscytowa była również wielkim egzaminem politycznym dla aktywistów Frontu Narodowego. Aktyw ten nie tylko wykazał się dobrze ze swych zadań, ale urosł w toku kampanii, wzbogacając swe kadry nowymi talentowanymi ludźmi, którzy pozostaną w szeregach działaczy Frontu Narodowego i będą walczyli o realizację szczytnych haseł, ogłoszonych przez FN.

Sekretarz ŁKFN ob. Tomczyk oświadczył, że odbędzie się dzienne zebranie plenarne FN, na których każda dzielnicowa oceni przebieg kampanii oraz podziękuje aktywistom Frontu Narodowego, którzy tyle serca, zapału i wysiłku włożyli w sprawne przeprowadzenie kampanii plebiscytowej. W niedzielę 15 maja odbędzie się 4 wielkie festyny, na których ludność bawić się będzie i manifestować swą wolę walki o pokój i lepsze jutro.

Kierownik wydziału propagandy KŁ PZPR ob. Wesolowski podkreślił, że najcenniejszym z doświadczeń kampanii jest tak silnie zamienifestowana jedność na-

rodu, przyjaźń między partijnymi i bezpartyjnymi, wierzącymi i niewierzącymi. W toku podpisywania Apelu Wiedeńskiego całe nasze społeczeństwo dało wyraz swej wartości i poparciu dla polityki partii i idei Frontu Narodowego — idei walki o pokój i stałe podnoszenie poziomu życia szerokich mas. Ob. Wesolowski omówił również zadania, jakie stoją obecnie przed komitetami Frontu Narodowego.

Po dyskusji przewodniczący Prezydium ŁKFN prof. Klimek podziękował serdecznie tysiącom działaczy Frontu Narodowego na terenie naszego miasta, którzy dołożyli wiele trudu i wykaźali wiele zapału, aby kampania zbierania podpisów przeszła sprawnie, aby społeczeństwo nasze dało wyraz swym dążeniami i niezłomnej woli walki o pokój i dobrobyt.

Przed konferencją 8 państw w Warszawie

Ostateczna ratyfikacja układu paryskiego stworzyła nową sytuację w Europie, powiększyła groźbę nowej wojny. W obliczu tej nowej sytuacji, obóz pokoju zamierza obecnie podjąć nowe środki, obliczone na osłabienie awanturniczych zapędów zagorzałych podlegaczy wojennych i na pokrzywanie ich zbrodniczych planów. Obóz „około” od lat prowadził energiczną walkę przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Wysuwał on coraz to nowe propozycje pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, utworzenia systemu bezpieczeństwa zbrojowego i utrzymania pokoju w Europie. Gdy jednak, wbrew licznym ostrzeżeniom, obóz pokoju i wbrew oporowi łaknącej pokoju ludności krajów Europy zachodniej, imperialiści przystąpili do organizacji neohitlerowskiej armii, która chcą ugrozić w broń atomową — państwa obozu pokoju podejmują nowe kroki w kierunku wzmocnienia bezpieczeństwa i ochrony pokojowej pracy ich narodów.

Zgodnie z uchwałami, powziętymi na konferencji moskiewskiej przed pięciu miesiącami, została zwołana do Warszawy na dzień 11 maja konferencja 8 krajów europejskich z udziałem przedstawicieli Chin Ludowych jako obserwatorów. Chodzi o to, aby jeszcze większą konsolidację ogromnego potencjału państw pokoju przez zawarcie między nimi układu o pomocy wzajemnej i zorganizowanie wspólnego dowództwa nad siłami obronnymi.

Działając wspólnie w obronie pokoju, narody naszego obozu zdecydowane są stworzyć warunki, w których spowodowanie nowej wojny stanowiłoby dla agresorów tak olbrzymie ryzyko, że nie odważą się na nie pójść.

Powszechnie wiadomo, że więzy łączące sojuszników paktu antyhitlerowskiego nie są bardzo mocne. Nie ulega wątpliwości, że przeciwieństwa między nimi będą się w przyszłości coraz bardziej zaostrzać. Rozdzieraniem przez wewnętrzne sprzeczności obozów wojny, przeciwstawia nam obóz zwaria jedną braterskich narodów, jedność gwarantującą ochronę ich pokojowej pracy i zdobyczy. Wielki obóz pokoju, rozporządzający niezmiernymi zasobami materialnymi i ludzkimi, jest świadom swej potęgi i patrzy ufnie w przyszłość. Przynależność Polski Ludowej do tego obozu zabezpiecza naszą suwerenność i niekwalifikację naszych granic. W odróżnieniu od 1939 roku, kiedy kraj nasz był słaby, osamotniony i wystawiony na zakusy hitlerowskich zaborców, jesteśmy dziś silnym i uprzemysłowionym państwem, związanym niezerwalnym sojuszem z potężnym 900-milionowym obozem pokoju.

Podczas gdy wrogowie ludzkości przyspieszają przygotowania wojenne, masy ludowe wmagają się wszędzie swą walkę o odprężenie w stosunkach między narodami. Do sukcesu tej walki przyczyni się w znacznym stopniu konsolidacja sił naszego obozu, który zabezpieczając się przeciw wszelkim ewentualnościom, tym samym wzmocni siły pokoju w Europie i na całym świecie.

P. L.

Powodzenia, młodzi przyjaciele...

WIELKIE PRACE nad Widawką

„Pani dziedziczka z Rembieszowa okazała się łaskawa dla chłopów. Zanim jednak kazała rozgłosić swą decyzję, przyjęła starostę łaskiego w towarzystwie eleganckiego pułkownika i nie mniej wytwornego majora.

— Chcemy złożyć pani dziecinnie swoje uszanowanie — skłonił się pułkownik. — Będziemy teraz bowiem sąsiadami...

— Styszałam, słyszałam... Ale czy to sąsiedztwo nie będzie mnie zbyt drogo kosztowało? Nie chciałabym obrazić przedstawicieli naszej dzielnej armii — uśmiechnęła się wdzięcznie — lecz wiadomo przecież, że żołnierzy na manewrach nie cechuje wielki szacunek dla cudzych gruntów...

— Proszę się nie obawiać! — starosta włączył się do rozmowy. — Panowie ze sztabu podeszli do tej sprawy z pełnym zrozumieniem. Tereny przeznaczone na poligon obejmują wyłącznie chłopską ziemię...

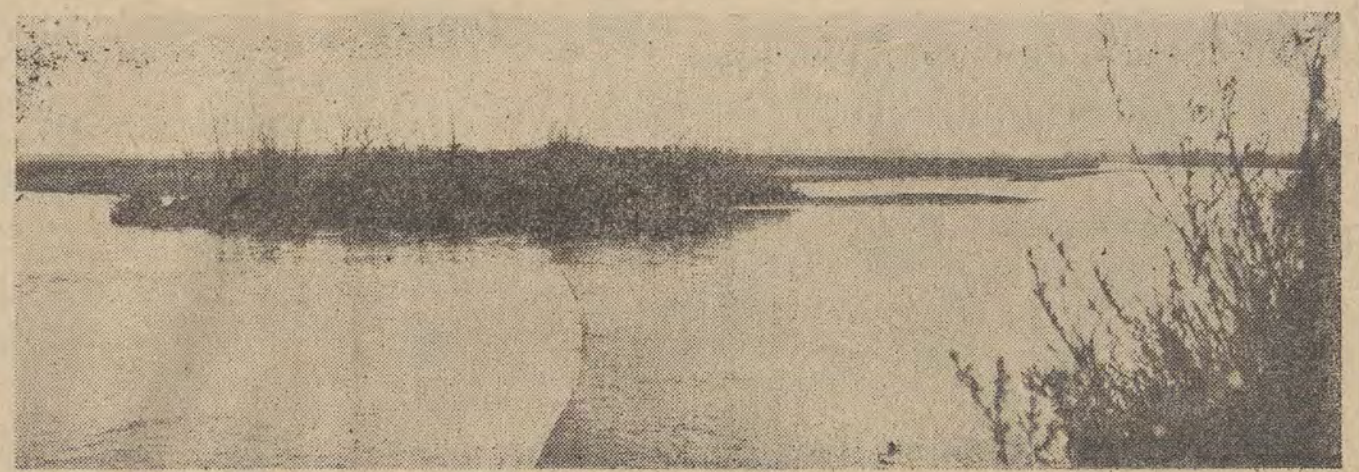
uroku tej części powiatu łaskiego.

Malarze jednak są rzadkimi gośćmi w tym zakątku województwa. Miejscowym chłopom natomiast „opatrzyły” się już uroki przyrody. Daleko więcej od pięknego pejzażu interesuje ich pogoda.

— Jak będzie w tym roku? Deszcze, czy upały?

I tak zresztą źle, i tak nie-dobrze. Dżdżysty rok, to znaczy Widawka wystąpi ze swych niskich brzegów i na długie tygodnie zaleje ogromne połacie łąk. Słoneczna pogoda natomiast oznacza dla nadwidualskich chłopów, że soczysta trawa zostanie spalona przez słońce i przemieni się w rude kępki suchych roślin, na które nawet krowy patrzą z obrzydzeniem.

— W czterdziestym piątym roku naprawiona została nasza krzywda — mówi stary Owczarek. — Z powrotem otrzymaliśmy możliwość wypasania krów na terenie dawnego poligonu... Bydło ko-



— Nie chcemy dłużej go-dzić się z faktem, że 2.000 hektarów, położonych w dolinie Widawki znajduje się w stanie bliskim odlęgów. Młodzież powiatu łaskiego, a wraz z nią i całego województwa zobowiązuje się zmeliorować te ziemie i zagospodarować. Likwidacja słabych łąk i odlęgów w łaskim chce my przyczynić się do wypełnienia wskazań partii, wysu-niętych na II Zjeździe...

Radni zgotowali przedstawicielowi tysięcy młodych dziewcząt i chłopów województwa długą, serdeczną o-wację.

WIELKIE PRACE — OLBRYZMIE ZYSKI

Plan realizacji najpoważniejszego czynu festiwalowego młodzieży woj. łódzkiego przewiduje przeprowadzenie w br. melioracji i zagospodarowania 400 ha łąk. Reszty prac młodzież dokona w przyszłym roku. Na początek wybrany został najtrudniejszy odcinek, wymagający najwięcej wysiłku. O wielkości zadania wyrażnie zresztą powiedzą cyfry...

Roboty prowadzone będą w br. na długości 6 km. Rzeka Widawka ujęta zostanie w zupełnie nowe koryto długości 600 m. Wybudowany będzie jaz betonowy, który pozwoli na dowolne regulowanie wód rzeki. Teren meliorowanych gruntów obejmą trzy rowy główne i dziesiątki rowów nawadniających. Utworzenie nowego koryta Widawki i rowów nawadniających wymagać będzie dokonania 81 tys. m sześć. wykopów i 31 tys. m sześć. nasypów. Na 165 tys. m. kw. umocnione zostaną skarpy. Młodzież wybuduje 127 zastawek, 58 przepustów, 12 wodopojów i 12 mostków.

Koszt prac obliczony został na 5 mln. zł. Przewiduje się, że mniej więcej połowę tej sumy wyniosić będą dotacje państwowe, przeznaczone na sprzęt, materiały budowlane i koszty utrzymania ochotniczych brygad młodzieżowych. Pozostałe 2,5 mln. zł. wyniosić będzie wartość pracy wykonanej przez młodzież.

Już w przyszłym jednak roku na przestrzeni 400 hektarów zbory siana osiągną zamiast dotychczasowych 5—10 q z ha — około 70 q. Władzkie łąki zapełnią się setkami tustych krów, dających setki tysięcy litrów mleka więcej, niż było znajdujące się obecnie w tym rejonie.

Młodzież zabrała się z wielkim zapałem do realizacji podjętego zobowiązania. Pierwszą ochotniczą brygadą, składającą się m. in. z młodzieży łaskiej, kutnowskiej, radomszczańskiej, pabianickiej i łódzkiej, pracuje już na

nadwidualskich łąkach. We wsi Kalinowa powstał specjalny obóz dla ochotników. Kilkanaście namiotów, stolówka i świetlica, estrada dla występów artystycznych, kiosk i ambulatorium, wybudowane zostały w ciągu kilku dni. Z wielką pomocą w organizowaniu obozu przy szły władze wojskowe, które przekazały dla potrzeb młodzieży dwa baraki.

A okoliczni chłopcy? Po raz pierwszy zamiast na niebo patrzeć na krzątających się po łąkach młodych chłopów. Swym gościom-pomocnikom opowiadają o przedwojennej „pomocy” dziedziczki i... sami chwytają za łopaty. Inicjatywa młodzieży również i ich podołała do czynu. Młodzież zmienia więc nie tylko błotniste łąki, lecz — i to chyba najważniejsze — również ludzką świadomość.

Życzymy wam powodzenia, młodzi przyjaciele.

A. BATOROWICZ.

Odznaki „Przodownik Pracy” otrzymali łódzcy pracownicy „Centragalu”

Za dobrą pracę otrzymali i mają br. odznaki „Przodownik Pracy” następujący pracownicy przedsiębiorstwa „Centragal”: Janina Zora — z Woj. Przeds. Hurtu Galanterijnego, Józef Tomaszewski — pomocnik magazyniera, Franciszka Bialik — księgowa oraz Zygmunt Adamiak — inspektor — wszyscy z Przeds. Hurtu Wyróbów Filcowych. Odznaczenia „Przodownik Pracy” zostały pracownikom handlu przyznane po raz pierwszy w br. (wit)

„Opowieść atlantycka”

„Opowieść atlantycka” — scenariusz: Mirosław Żuławski, reżyseria: Wanda Jakubowska, zdjęcia: Stanisław Wohl, muzyka: Stanisław Skrowaczewski, scenografia: Anatol Radziszewicz, kierownik produkcji: Mieczysław Wajnberger.

Na film ten czekaliśmy z niecierpliwością. Znana, dobra nowela Mirosława Żuławskiego pod tym samym tytułem, starannie przygotowania, interesujące zapowiedzi — stwarzały atmosferę zaciętego walki o film.

Przygotowa dwóch przyjaciół — Bernarda, syna zamożnego lekarza, przebywającego na feriach wielkanocnych w wybrzeży Atlantyku i Gastona, którego amerykańska policja zabiła matkę i więziła ojca, spotkanie w opuszczonym bunkrze dawnego waju atlantyckiego niemieckiego żołnierza, jego opowiadania o przeżyciach wojennych i powojennych, dalej przeniesienie akcji do Wietnamu, a później do NRD — to elementy, które zapewniały filmowi wartką fabułę i wysokie napięcie dramatyczne.

Niestety jednak, elementy te nie zostały w pełni wykorzystane. Reżyser Jakubowska nie potrafiła przerobić dobrego surowca na dobry film. Brak napięcia dramatycznego, za słaba wartość akcji czynią film monotonią i nieco nudnym.

Przez cały czas widzę przed sobą pytanie: „Kiedy nareszcie przestaną chodzić...

Krótkie wiadomości gospodarcze

REWELACYJNY PROSZEK DO PRANIA

Bielizna niszczy się najbardziej na skutek mechanicznego tarcia podczas jej prania. Moskiewski Techniczny Instytut Przemysłu Lekkiego im. Kaganowicza opracował recepturę proszku, który dobrze oczyszcza praną bieliznę z brudu, bez potrzeby mechanicznego tarcia. (PK)

ŁÓDŹ EKSPORTUJE

W roku bieżącym przemysł bawełniany wprowadził do produkcji dwukrotnie więcej nowych wzorów, w porównaniu z rokiem ubiegłym. Rozszerzył się również eksport tkanin bawełnianych. Ukazują się one nie tylko na rynkach krajów demokracji ludowej — lecz zdobyły również rynek w krajach Bliskiego Wschodu oraz w zachodnich państwach kapitalistycznych. (K)

JAK DŁUGO RODZI SIĘ KSIĄŻKA?

Czy wiecie, ile trwa cykl produkcyjny książki? W produkcji w kraju Łódzkiej Zakładach Wydawnictw Szkolnych, cykl produkcyjny książki od nadejścia rękopisu poprzez pracę zecerów, korektur, drukarzy i intrologatorów trwa przeciętnie 33 dni. Tak długo rodzi się książka szkolna czy podręcznik.

Ale zdarzają się również cykle... monstrualne. Tak np. książkę pt. „Elektryczność i budowa materii”, którą Łódzkie PZWS otrzymały do wykonania na zlecenie Państwowych Wydawnictw Naukowych produkowano tu aż... półtora roku.

Autorem bowiem pragnął w międzyczasie dokonać szeregu uzupełnień, chodzących o to, by czytelnik otrzymał w książce wiadomości o parie o wyniki najnowszych badań i osiągnięciach naukowych. (fb)

ZANIEDBANA WIES

W 1954 r. najwięcej towarów zakupiły w Centrali Odeżowej sklepy MHD oraz sklepy PSS, przekraczając znacznie plany zakupów. Zle współpracy w CO sklepy PDT oraz „Samopomocy Chłopskiej”. Ostatnie wykupiły tylko 84 proc. towarów zaplanowanych do rozprzodzenia wśród mieszkańców wsi.

Dużą winę za niedoprowadzenie towarów na wieś ponosi biura wojewódzkie CO. Nie potrafiły one nawiązać współpracy z „Samopomocą Chłopską”. Wyjątek stanowi CO w Poznaniu. Pomaga ona Woj. Zarz. Gminnych Spółdzielni zorganizować sprzedaż straganową oraz pokazy towarów w mniejszych miastach. Obróty towarowe CO w Poznaniu z wsią są najwyższe. (wit)

ŁÓDZKI HURT GALANTERYJNY NA SZARYM KONCU

Wartość towarów dostarczonych przez „Centragal” dla mieszkańców wsi, wyniosła w przeliczeniu na jednego mieszkańca 33 zł. Najlepiej współpracuje ze spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” Woj. Przeds. Hurtu Galanterijnego w Szczecinie — 58 zł na jednego mieszkańca, w Poznaniu i Gdańsku.

Najgorzej rozprawdza towary m. in. hurt galanterijny w Łodzi — wartość dostarczonych towarów w przeliczeniu na jednego mieszkańca wynosi zaledwie 23 zł. (wi)

Łodzianie witali serdecznie budowniczych Pałacu Kultury

W związku z 10 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem, Zarząd Łódzki TPP-R zorganizował w ub. niedzielę dwie imprezy.

Pierwszą był poranek przyjacieli, który odbył się w klubie TPP-R. Przybyła na nią młodzież szkół podstawowych powiatu łódzkiego. Na poranku obecna była delegacja budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie: inż. Aleksiej Czystow, Wiktor Budinskaja — majster techniki budowlanej i Mikołaj Korastilow — brygadista przodującej brygady tynkarskiej.

Młodzież powitała gości radzieckich bardzo serdecznie, wręczając im wiązanki kwiatów, a następnie z zainteresowaniem wysłuchała opowiadania inż. Czystowa o budowie Pałacu.

W godzinach popołudniowych goście radzieccy zwiedzili m. in. Zakłady Włókien Sztucznych na Widzewie oraz złożyli wiązanki kwiatów u stóp Pomnika Wdzięczności w Parku Poniatowskiego. O godz. 16 delegacja spotkała się z robotnikami Widzewa w świetlicy ZPB im. Hanki Sawickiej. Mówiono tam m. in. o stosowaniu w budownictwie łódzkim metod radzieckich i wykorzystywaniu doświadczeń budowniczych ZSRR. W imieniu gości przemawiał inż. Czystow. (K)



Na razie jest to płaszczyste nadbrzeże. Już za parę miesięcy jednak przebiegać tędy będzie nowe koryto Widawki. Uregulowana rzeka wpłynęła zostanie w służbę człowieka...

— W takim razie jestem bardzo zobowiązana. Czemu mi jednak tu siedzi? Proszę do jadali! Panowie nie odmówia...

Następnego dnia właścicielka Rembieszowa, Aniela i Korzenia, nie licząc innych „drobnych” majątności wezwwała radcę i kazała mu jak najszybciej rozgłosić, że postanowiła pomóc chłopom w ich ciężkiej sytuacji. Ponieważ wojsko wykupiło łąki chłopskie w dolinie Widawki ona zdecydowała się przeznaczyć na parcele część własnych pastwisk i łąk.

Rządca dobrze wywiązał się ze swego zadania. Wiadomość o decyzji dziedziczki szybko obiegła okolicę. Odpowiedzią jednak chłopów były wzruszenia ramionami.

— Sprytna jucha! — wyrażali swą opinię o „szlachetności” dziedziczki. Miało to znaczyć w równej mierze podziw, jak i pogardę. — Nam wypłacili za morgę łąki po 300 zł, a ona żąda po 1.100... Mało też było amatorów na zakup dworskich parcel. Tym bardziej, że dziedziczka zamiast obniżyć ciągle podwyższała cenę. W krótkim czasie za morgę nienajlepszych łąk żądała po tysiąc pięćset złotych.

Wyzbywali się więc rembieszowscy, jeleniecy i inni chłopcy swych krów. Co więcej, drogi wiodące do Łasku i Widawy zapelniały się rolnikami, zmierzającymi na jarmark. Każdy z nich prowadził za sobą krowę. Jedną, a niektórzy nawet po dwie. Krowa bowiem, wiadomo, by dla nierozumne, miska ziemniaków zadowolić się nie chce...

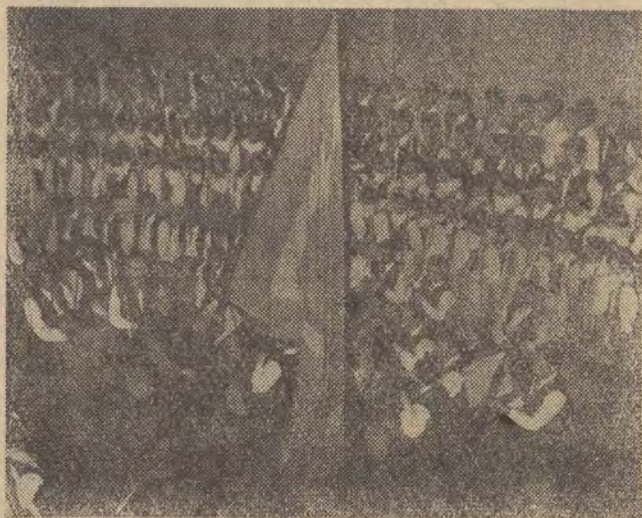
GŁÓDNE WYCHODZA — GŁÓDNE PRZYCHODZA...

Krętym korytem wije się rzeczka Widawka. Malownicze kępy drzew, długie przybrzeżne pasy wikliny, z których przezierna sino-zielona toń wody, dodają wiele



W płaszczystym Łasku we wsi Kalinowa wyrósł długi rząd namiotów. Członkowie ochotniczych brygad młodzieżowych przystąpili do pracy nad melioracją łąk.

Zwycięzcy studenckich eliminacji Wśród nagrodzonych zespół łódzkiej PWSP



Oto część zespołu pieśni i tańca Politechniki Krakowskiej, który podbił serca publiczności, nie tylko występami, ale i bogactwem kostiumów. W zespole nie zabrakło nawet tradycyjnego lajkonika...

Niedziela, drugi dzień Festiwalu Studenckich Zespołów Świetlicowych spędził jego uczestnicy bardzo pracowicie. Przed południem wiele zespołów występowało na ustawionych w mieście estradach oraz w kilku zakładach świetlicach — po południu zaś, począwszy od godziny 15, rozpoczęły się w hali „Włóknierza” na Widzewie występy zespołów nagrodzonych.



Tańce „zbojnickiego” zespół góralski Politechniki Krakowskiej. Solista — jak widzimy — jest na poziomie... głowy innych uczestników zespołu. Zespół znakomity, tylko podobno podczas występów polamał dwie ciupagi. To się nazywa temperament!

Na uroczystość tę przybył serdecznie witany przez młodzież minister szkolnictwa wyższego Adam Rapacki oraz przedstawiciele komitetu organizacyjnego V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie i liczne rzesze mieszkańców Łodzi.

Występy poprzedziło odczytanie przez przewodniczącego jury prof. Władysława Bukowieckiego listy zespołów nagrodzonych. W kategorii zespołów największych — pieśni i tańca — pierwsze miejsce zajęła Politechnika Warszawska, drugie — zespół Politechniki Krakowskiej. Wyróżniono zespoły Akademii Medycznej w Lublinie, Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie i Szkoły Inżynierskiej z Częstochowy.

W kategorii zespołów tanecznych — wobec nieprzyznania pierwszego miejsca — drugim podzieliły się zespoły Politechniki Śląskiej i WSE z Krakowa. Trzecie miejsce przyniosło Uniwersytetowi Poznańskiemu. Wśród wyróżnionych znajduje się również balet łódzkiej PWSP.

Chóry AM z Gdańska i WSE z Poznania zajęły dwa równorzędne pierwsze miejsca. Warto tu podkreślić, że kierownikowi i dyrygentowi chóru AM w Gdańsku prof. Tylewskiemu młodzież zgo-

towała zasłużoną owację. Zespół chórny PWSP z Łodzi zajął trzecie miejsce. Z małych zespołów zwyciężył kwartet Szkoły Inżynierskiej (Szczecin) i tercet WSE z Poznania. Wspaniałe bas Wiesław Brychey, student Politechniki Krakowskiej zdobył pierwsze miejsce wśród solistów-spiewaków. Drugie — przyznano słuchaczowi wydziału prawa UL Ostojki.

Nagrodzonym i wyróżnionym zespołom przyznano nagrody pieniężne, instrumenty muzyczne oraz dzieła sztuki a także dyplomy pamiątkowe.

Nie zapadła jeszcze decyzja, które z zespołów wezmą udział w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów. Niech więc nasze łódzkie zespoły nadal „szlifują formę”, aby w wypadku wystąpienia w Warszawie godnie się zaprezentować i nie przynieść wstydu uczelniami Łodzi.

I jeszcze jedna uwaga: nad całością tej wspaniałej imprezy zajął się pośpiech, co odbijało się niekiedy na poziomie występów i ich organizacji. Piszący o tym dlatego, ponieważ podobne imprezy odbędą się wkrótce w innych miastach. Organizatorzy ich powinni pamiętać o odpowiedniej organizacji przebiegu występów, aby były one z pożytkiem dla zespołów i widzów. (slb)



A oto jeszcze jedna para podczas występów na scenie. Patrząc tylko na te kostiumy... To studenci z Politechniki Śląskiej...



„Po występie — na obiad. Zespół Akademii Medycznej w Lublinie z uroczymi dziewczętami na czele opuszcza w swoich malowniczych kostiumach gmach Teatru Nowego.

Gazociąg Śląsk — Łódź — Warszawa

W Łodzi powstaje już potężny zbiornik gazowy

Przed wojną Gazownia Łódzka miała około 15 tysięcy odbiorców, teraz dwa razy tyle, ale zużycie jest nie dwa, lecz trzy razy większe. Po wojnie gaz stał się artykułem pierwszej potrzeby i dziś nie możemy sobie wprost wyobrazić, aby jakkolwiek nowy dom budowany na osiedlach, nie posiadał kompletnej instalacji gazowej. Z roku na rok też rośnie liczba tych, którzy czekają na dołączenie swego mieszkania do sieci gazowej. A tymczasem — deficyt.

O „gazowej sytuacji” Łodzi rozmawialiśmy kilka dni temu w Centralnym Zarządzie Gazownictwa w Warszawie. Inż. Szpakowska charakteryzowała ją liczbami:

— Łódź potrzeba jeszcze około 3 milionów metrów sześciennych gazu rocznie, a produkcja obecna łódzkiej gazowni umożliwia na razie przyłączenie do sieci jedynie domów budowanych w osiedlach ZOR-owskich. Już w przyszłym roku jednak sytuacja Łodzi pod tym względem poprawi się.

Miasto wywalczyło mianowicie zgodę na rozbudowę gazowni i jeśli dokumentacja techniczna będzie sporządzona w terminie — jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa nowego pieca gazowniczego, wyposażonego w generator o 6 komorach. To pozwoli następnie na zmniejszenie deficytu i umożliwi instalację gazu dalszym mieszkańcom. Ta nowa inwestycja nie załatwi jednak sprawy całkowicie. Pełne zaopatrzenie Łodzi w gaz umożliwi dopiero największa inwestycja gazownicza, jaką będzie przeprowadzenie gazociągu ze Śląska.

— W Łodzi wznoszony jest obecnie zbiornik gazowy. Mówią, że jego pojemność będzie większa, niż wszystkich istniejących już zbiorników łódzkich razem wziętych. Czy

ta budowa ma jakiś związek z budową gazociągu?

— Tak, zbiornik ten pomieści rezerwy dla miasta, dostarczone przez gazociąg śląski. Ale jeszcze przed oddaniem gazociągu do użytku, zbiornik w poważnym stopniu przyczyni się do poprawy zaopatrzenia w gaz ludności Łodzi. Umożliwi on bowiem wykorzystanie pełnej mocy produkcyjnej wszystkich pieców gazowniczych w łódzkiej gazowni. Magazynować będzie już w przyszłym roku nadwyżki gazu, produkowanego w godzinach mniejszego zużycia — w nocy. Dopóki go nie ma — gazownia nie może pracować „pełną parą” całą dobę, gdyż w nocy nie ma gdzie składować gazu.

A oto „przyszłość gazowa” Łodzi.

Rozbudowujący się z roku na rok śląski przemysł hutniczy staje się wielkim producentem gazu, którego sam Śląsk nie jest w stanie skonsumować. Jasne jest więc, że

w tych warunkach byłoby lekkomyślnością budować kosztowne gazownie w poszczególnych ośrodkach miejskich, podczas gdy gaz w olbrzymich ilościach produkowany jest w hutach śląskich. Wystarczy połączyć śląski „płótno” gazowy z miastami w Polsce centralnej, aby w setkach tysięcy kucharek zapłonął niebieski płomyk. Ten plan realizowany jest obecnie.

W tym roku gazociąg dotrze już do Częstochowy — roboty na trasie Zabkowice — Częstochowa są w pełnym toku. Z Częstochowy linia gazociągu bieć będzie przez Piotrków, Tomaszów, Rawę Mazowiecką — do Warszawy.

A co z Łodzią? — zapytacie. Otóż, gdzieś w okolicach Piotrkowa, gaz skierowany będzie połączeniem bocznym do Łodzi. Już dziś można przewidywać, że Łódź zostanie zgazyfikowana w ten sposób w roku 1957-1958 i że przy okazji osobne odgałęzienie śląskiego gazociągu po-

biegna do Zierza i Pabianie.

A więc za jakieś dwa — trzy lata gazu wystarczy dla wszystkich. Taki bowiem gazociąg Śląsk — Łódź — Warszawa — to potęga: rocznie prześle do naszych mieszkań w Łodzi, Warszawie, Częstochowie, Piotrkowie i wielu mniejszych miejscowości „po drodze” — około 800 milionów metrów sześciennych gazu. Sama Łódź spali go około 15 milionów metrów.

Gazociąg śląski i jego budowa — to również jeszcze jeden dowód, że bez rozwoju przemysłu ciężkiego nie może być mowy o poprawie warunków naszego codziennego życia.

Bo faktem jest, że to pracownicy hutników śląskich sprawili, iż niebieskie płomyki zapala się w setkach tysięcy nowych mieszkań, pozabawionych dotąd gazu, ułatwiając życie i oszczędzając nam czas i pieniądze.

FELEKS BABOL.

Śladem historii Marii P.

W artykule pt. „Na przykładzie Marii P.” opisałyśmy perypetie b. więźniarki, która po odbyciu kary wróciła do rodzinnej Łodzi.

Nie można jej było zameldować, gdyż nie posiadała dokumentów osobistych. Tutejszy Wydział Kwaterunkowy nie mógł przydzielić jej żadnego pomieszczenia, gdyż w świetle przepisów, nie przysługuje to osobom nie zameldowanym i nie mieszkającym na terenie Łodzi, zaś Oddział Zatrudnienia nie mógł skierować jej do pracy, gdyż skierowanie takie mogła otrzymać tylko te osoby, które są zameldowane i mieszkają na tym terenie, który jest objęty działalnością danego Oddziału Zatrudnienia.

Wtedy Maria P. zgłosiła się do redakcji z prośbą o pomoc. Chodziło jej już tylko o nocleg. Ale i tu pięturyły się trudności, gdyż Łódź nie posiadała żadnego zakładu przejściowego, w którym ta kategoria osób mogłaby czasowo zamieszkać tj. do chwili zdobycia dowodu osobistego, pracy i mieszkania.

W świetle takiej sytuacji — postanowienia o konieczności okazania pomocy ludziom, mającym rozpocząć nowe życie po odbyciu kary więzienia — rozbiły się o mur piętrzących się trudności.

Dotąd zebrano prawie 400 ton złomu na budowę Teatru Narodowego

Zbiórka złomu na budowę Teatru Narodowego w Łodzi miała zakończyć się w ostatnim dniu kwietnia. Ze względu jednak na trudności transportowe, jeszcze obecnie trwa uzupełniająca zwozka złomu z poszczególnych komitetów blokowych. Akcja zakończona będzie ostatecznie do połowy maja br.

Do chwili obecnej w zbiorce przoduje Widzew, który zebrał 76.600 kg złomu, wykonując 200 proc. swego planu. Białuty przekazały 60 tys. kg, Rudę 63 tys. kg, Polesie 57 tys. kg, Staremińska 38 tys. kg a Chojny i Śródmieście po 50 tysięcy kg.

Do naszej redakcji zgłosiła się delegacja ze szkoły TPD nr 14 z meldunkiem, że młodzież dla uczczenia święta 1 Maja postanowiła zebrać 1000 kg złomu na budowę Teatru Narodowego. Zamiast zaplanowanej ilości przekazano 3.710 kg. Brawo! (k)

Po staraniach i to bardzo usilnych, udało się umieścić Marię P. czasowo w zakładzie specjalnym, przeznaczonym wyłącznie dla nieuleczalnie chorych, wymagających specjalnej opieki lekarskiej i pielęgnacji oraz niezdolnych do samodzielnego bytowania. A więc w miejscu najmniej właściwym. Nie było jednak innego wyjścia. Tam ją zameldowano. Dalej poszło łatwiej. Po kilku dniach opuściła ten zakład i otrzymała pracę i mieszkanie.

Ale w całej tej sprawie nie chodzi przecież o jakąś dozą interwencji, załatwienie — powiedzmy pozytywnie, w sporadycznym wypadku: stanęło zagadnienie, wymagające jak najrychlejszego rozwiązania.

Sprawa zainteresowała Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Otrzymała odpowiedź brzmi m. in.: „Ministerstwo komunikuje, że problem poruszony w artykule, uważa za poważny i wymagający właściwego i szybkiego rozwiązania.

W celu przyjęcia z pomocą osobom, opuszczającym zakłady karne, a nie posiadającym możliwości zamieszkania, ministerstwo zorganizowało specjalny zakład, w którym osoby te będą przebywały do czasu skierowania ich do pracy z zakwaterowaniem.

Niemniej jednak w chwili obecnej sytuacja obywateli, którzy chwilowo nie mają możliwości zamieszkania i zameldowania, pozostaje problemem do załatwienia. Ministerstwo widzi możliwości rozwiązania tej sprawy przez otwarcie przez terenialnie właściwe władze tanich hoteli, z których mogłyby korzystać ludzie tego typu.

Niezależnie od sprawy zapewnienia tymczasowego pobytu osobom, nie posiadającym miejsca zamieszkania, pozostaje problem osób nie posiadających żadnych dokumentów, na skutek czego istnieją trudności z zameldowaniem ich i skierowaniem do pracy.

Egzaminy wstępne do podstawowej szkół muzycznych

Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna w Łodzi, ul. Jaracza 19, przyjmuje zapisy dzieci rocznika 1948 na I rok nauki do klas fortepianu i skrzypiec. Podstawowa Szkoła Muzyczna realizuje pełny program nauczania podstawowej szkoły ogólnokształcącej oraz jednocześnie pełny program nauczania szkoły muzycznej I stopnia.

Sprawa ta jest obecnie rozpatrywana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Jak się dowiadujemy — za gadnienie to staje na porządku dziennym najbliższych obrad Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.

ZBM odetchnęło KOPARKA - PODRZUTEK pracuje już na budowie elektrociepłowni

Doczekała się wreszcie pomyślnego załatwienia sprawa 40-tonowej koparki, o której swego czasu pisaliśmy, że stoi bezczynnie na bocznicy Dworca Kaliskiego i z każdym dniem narasta na koszty Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego.

Otrzymałmy ostatnio wyjaśnienie od łódzkiego ZBM i CZBM-Pólnoc w Warszawie, dotyczące tej sprawy. Jak się okazuje, koparkę te postanowiono wywieźć z Łodzi elektrociepłowni na okres 3-4 miesięcy.

W tym czasie zakończy się w Warszawie remont olbrzymiej 40-tonowej przyczepy stołecznej PKS, przy pomocy której przewiezie się później koparkę do Ryduwanu pod Łowiczem, do tamtejszej żwirowni.

Tym samym skonać się i kłopoty, spowodowane niespodziewanym nadejściem koparki-giganta. (se)



WTOREK, 10 MAJA

12.30 Polskie melodie taneczne. 13.30 Audycja szkolna dla klasy VI. 14.10 Audycja szkolna dla klasy III. 14.30 Popularna muzyka symfoniczna. 15.00 Rosyjskie pieśni ludowe. 15.25 Muzyka rozrywkowa. 16.00 (L) Latający reporter — łódzki tygodnik dźwiękowy. 16.20 (L) Audycja pt. Niespełnione obietnice. 16.30 (L) Koncert rozrywkowy w wykonaniu ork. LRPR. 17.00 Audycja dla dzieci pt. „Radiostacja pokoju”. 17.30 (L) Muzyka taneczna z płyt. 17.50 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.00 (L) Audycja dla młodzieży pt. „Egzaminy na śpiewajaco”. 18.00 (L) Koncert orkiestry i chóru. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Audycja literacka: „Pana Tadeusza” nauczyciela się po węgiersku. 19.45 Kompozytor tygodnia. 20.45 Muzyka taneczna. 21.15 Audycja z cyklu „Śpiewacy polscy”. 21.50 Muzyka taneczna. 22.20 Audycja literacka. 22.40 Festiwal Muzyki Polskiej. 23.07 Muzyka taneczna i rozrywkowa.

Aparaty fotograficzne z ZSRR, Czechosłowacji i Niemiec

Aparaty dla dzieci

Rynek zostanie w tym sezonie dobrze zaopatrzone w aparaty fotograficzne. Poza pierwszymi aparatami polskiej produkcji „Start”, które ukazały się już w sklepach i cieszą się dużym popytem, do sprzedaży skierowana zostanie tego lata duża ilość aparatów fotograficznych ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Niemiec.

Z ZSRR otrzymamy aparaty

Naszym artykułom

PRZEDSZKOLA i łobki ZOR-owskie dostaną ogrodzenia

Na nasz artykuł z 29 marca, krytykujący brak ogrodzeń w przedszkolach i łobkach ZOR-owskich na Bałutach i Starym Mieście, otrzymaliśmy z Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych w Łodzi pismo, w którym DBOR przyrzeka, że ogrodzenia wykonane zostaną w roku bieżącym.

Ponadto przedszkole w budynku 39 przy ul. Zielnej już w najbliższym czasie odseparowane zostaną od komórek i ustępów, które przeniesione będą dalej. W chwili obecnej wykonywane są już roboty plantacyjne.

W najtrudniejszej sytuacji znajduje się przedszkole TPD nr 17, gdyż jak informuje DBOR pomimo starań nie można uzyskać zgody na wyburzenie sąsiadującego starego domu. Ostatnio przedstawiciele Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej kategorycznie zażądały rozebrania tej posesji łącznie z odkrytymi tuż pod oknami przedszkola.

Prezydium Rady Narodowej, jak dotąd, nie zareagowało na to. A przecież rozebranie tego budynku warunkuje uporządkowanie terenu przedszkola. (K)

ty „Moskwa” w cenie 1.400 zł, z obiektywem „Industar”, siła światła 1:3,5 oraz aparaty „Kijew”, cena około 5.500 zł, obiektyw „Jupiter”, światło 1:2. Aparaty marki „Exa” z NRD kosztować będą około 1.700 zł wraz z futerałem. Mają one obiektyw „Trioplan” (1:3,5), zaś aparaty „Futura” z Niemiec zachodnich mają rozmaite obiektywy o różnej sile światła, m. in. obiektyw „Frylon” — 1:1,5 — oraz różne migawki.

Nie zapomniamy również o najmłodszych fotomatorach. Sprowadzono dla nich z Czechosłowacji aparaty dziecięce „Fit 2”. Z końcem br. obok czeskich aparatów fotograficznych ukaza się w sprzedaży dziecięce aparaty fotograficzne polskiej produkcji. (st)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-69
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

Nowy (Wickowski) 15) g. 19 „Domek z karmu”
IM. JARACZA (ul. Jaracza 27) g. 19 opera „Don Pasquale” (premier)

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Mazepa”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Tajemnica Dedala”

ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 „Waga kremlu”
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Dary wiatru północnego”

CYRK nr 2 (Plac Niepodległości) g. 19 „Podróż po świecie”
* KINA *

BALTYK (Narutowicza 20) „Opowieść atlantycka” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7

Badania lekarskie dla kandydatów na wyższe uczelnie

Badania lekarskie dla kandydatów na wyższe uczelnie na rok akadem. 1955-56 odbędą się w zespole leczniczo-profilaktycznym dla studentów przy ul. Traugutta 5, w niżej wymienionych terminach:

a) dla szkół ogólnokształcących i technicznych — w dniach od 7.5. do 25.5. 55 (ściśle wg rozszereżonych poszczególnym szkołom terminarzy).
b) dla absolwentów ub. lat w dniach od 27.5. do 1.6. br.,
c) dla kandydatów na WSI w dniach od 2.6. do 8.6. 55 r.

Kandydaci, wymienieni pod poz. b) i c) winni obowiązkowo zapoznać się z terminarzem badań dodatkowych — jaki znajduje się w tut. zespole i obowiązującej obywateli grupy. Blizszych informacji udzieli sekretariat zespołu w godz. 8 do 15, telefon 216-95.

Odczyt w MDK

Dnia 11 maja, o godz. 19, w sali odczytowej MDK, ul. Moniuszki 4a, Zofia Petersowa wygłosi odczyt pt. „Pisarka naszych czasów — Anna Seghers”.

Komitety blokowe i szkoły uzyskają poważne korzyści z rozszerzenia akcji zbierania złomu

Podjęta ostatnio przez Radę Ministrów uchwała w sprawie prowadzenia oraz rozszerzenia zbiórki i skupu surowców wtórnych stali, że liwa oraz metali nieżelaznych i ich stopów, przynosi poważne korzyści organizacjom społecznym, zajmującym się zbiorą złomu. Zwiększa komitety blokowe mają możliwość zorganizowania na szerszą skalę, aniżeli dotychczas akcji zbiórkowej.

Uchwała Rady Ministrów zawiera wykaz nowych zwiekszonych cen metali nieżelaznych i ich stopów. Obecnie za dostarczenie przez organizację społeczne złomu stali i żeliwa składnicy wypłacają będą prócz należności według

obowiązującego cennika dotacje specjalne w wysokości 147 zł za każdą dostarczoną tonę surowców wtórnych stali i 130 zł za każdą tonę surowców wtórnych żeliwa. Uchwała ustala również zwiększone ceny na surowce wtórne metali nieżelaznych i ich stopów. Za 1 kg złomu między otrzymywać obecnie będziemy 6 zł, a więc prawie trzykrotnie więcej aniżeli poprzednio.

Komitety blokowe winny już teraz zorganizować u siebie społeczne punkty skupu, które po zarejestrowaniu w DRN rozpocznąby akcję zbiórkową.

Sumy uzyskane ze zbiórki złomu mogłyby być przeznaczone np. na potrzeby kulturalne mieszkańców, jak zakup bibliotek, urządzenie ogródków jordanowskich itp.

Również szkoły winny jak najszybciej włączyć się do akcji zbiórkowej. (Kr-ski).

Publiczna rozprawa nad pracą kandydacką

Dnia 21 maja 1955 r. o godz. 10 w sali 18 gmachu Uniwersytetu przy ul. Narutowicza 65, odbędzie się publiczna rozprawa kandydacka mgr. Bronisława Wiśniewskiego, który przedstawił pracę pt. „Powieści Johna Galsworthy'ego jako wyraz wahań ideologicznych pisarzy realizmu krytycznego”.

Referenci: prof. dr T. Grzebiński, dr Grzegorz Sinko, prof. dr S. Heltzyski, prof. dr M. Schlauch.

Praca wraz z opiniami referentów wyłożona jest do wglądu w Dziekanacie Wydziału Filologicznego UL przy ul. Narutowicza 65, pokój 11. Wstęp na rozprawę wolny.

Osiągnięcia przemysłu włókien sztucznych „Prefarbowane” pończochy

Dalsze możliwości urozmaicenia produkcji pończoch oraz obniżenia kosztów własnych daje opracowany ostatnio przez przemysł włókien sztucznych sposób barwienia włókna styronowego. Polega on na tym, że surowiec używany do produkcji włókna, przed procesem przetworzenia miesza się z barwnikiem.

Tego rodzaju sposób barwienia eliminuje jedną fazę produkcji w przemyśle pończochowym — farbowanie gotowych pończoch. Podniesie się tym samym jakość pończoch, ponieważ przy farbowaniu gotowych pończoch niejednokrotnie powstawały braki.

Nowy sposób barwienia przędzy — wypróbowany w praktyce w Gorzowskich Zakładach Włókien Sztucznych — likwiduje również powstawanie smug w gotowych pończochach. Nie bez znaczenia jest większa trwałość kolorów uzyskana nową metodą barwienia.

Nowy polski sposób barwienia — polegający na „pudrowaniu” barwnikiem płatków polimeru (surowiec do produkcji przędzy styronowej) nieznany jest za granicą.

W chwili obecnej przystapiono do produkcji przędzy styronowej czarnej oraz beżowej w kilku różnych odcieniach. (wit)

Bielizna stylonowa łódzkiej produkcji

W czerwcu tego roku, jak przyrzeka przemysł dziewiarski na półkach sklepów dziewiarskich ukazać się będzie kożule ze stylonu.

Będą to kożule ażurowe bez rękawów w kolorach pastelowych. Obok bielizny męskiej ukazać się w sprzedaży w III kwartale br. stylonowe komplety bielizny damskiej. (st)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Ogrodników - dekoratorów oraz konserwatorów grobów poszukuje Spółdzielnia Inwalidów im. Hanki Sawickiej. Zgłoszenia ul. Traugutta 11, od godz. 8 do 15. Inwalidzi mają pierwszeństwo. 1084-K

Pracowników do straży przemysłowej przyjmie Wytwórnia Filmów Fabularnych. Zgłoszenia do działu personalnego Łódź, Sienkiewicza nr 33. 1088-K

Majstrów kortowych, tkaczy na krosna kortowe, śrubowników i przykręcających na przedziale odpadków zatrudnia ZPW im. A. Struga, Łódź, ul. Sienkiewicza 70/72. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny. 1086-K

Wykwalifikowanego tokarza zatrudnia Zakłady Przem. Weln. im. Wł. Reymonta w Łodzi, ul. Łakowa 3/5. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 1097-K

Inżyniera chemika ze znajomością wykonawstwa poszukuje Centralne Laboratorium Przemysłu Dzwiniarskiego. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny Łódź, ul. Piotrkowska nr 220 od godz. 8 do 16. 1066-K

Wykwalifikowanych murarzy, cieśli, blacharzy, malarzy i zbrojarzy do prac na terenie województwa zatrudnia natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 13 w Łodzi. Pomieszczenie w hotelach robotniczych zapewnione. Zgłoszenia osobiste do działu personalnego PRK nr 13 w Łodzi, ul. Jaracza 95/97, przyjmowane będą codziennie w godz. od 8 do 14. 1070-K

Murarzy oraz robotników budowlanych zatrudnia natychmiast Zjednoczenie Budownictwa w Łodzi, ulica Piotrkowska 111. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamieszkałych hotel robotniczy zapewniony. Zgłoszenia przyjmuje biuro przy ul. Piotrkowskiej 111 w podwórzu, prawa oficyna I piętro. 1055-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPAZER

DREWNIACZKI tanie, mocne, estetyczne polecenia pracownia Wicłowski 44. 2468 G

TAPCZANY, materace, krzesła na raty i za gotówkę poleca Zakład Tapicerski, Łódź, Curie-Skłodowskiej 8.

PLYTKI do kuchenek elektrycznych nr 15, 16, 18 i 20 produkuje ceramik Łódź, tel. 204-82

Modelkę zatrudni natychmiast Centralne Laboratorium Przemysłu Dzwiniarskiego ul. Piotrkowska nr 220. Warunki do omówienia na miejscu. 1080-K

Wysoko kwalifikowanych kontrolerów i brakarzy w branży metalowej przyjmie od zaraz Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego Łódź, Kilińskiego 222. 1081-K

LOKALE

ŁÓDZKIE Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych Łódź, Wólczańska 158-160 poszukuje sublokatorskiego pomieszczenia na okres przejściowy dla inżyniera. Zgłoszenia kierować na adres firmy lub na nr telefonu: 235-92, 205-56, 270-89

DWA pokoje, kuchnia, duże zamieszkanie w mniejszym domu z kuchnią centrum tel. 133-44 godzina od 8 do 14 Kulesza (2419 G)

2 POKOJE z kuchnią w Bydgoszczy, ul. Jasna 22-2 zamieszkanie w takim samym w Łodzi. Wiadomość Łódź, Polska Radio, Gł. 2504 G

SAMOTNA, kulturalna poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Tel. 149-72 przed 9 i po 20 (2551 G)

POKÓJ (parter) i pokój kuchnia I piętro front, wygodny w Łodzi zamieszkanie na dwa pokoje, kuchnia, wygodny. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „2534”

POKÓJ z kuchnią w Zdunskiej Woli zamieszkanie w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „2418”

POKÓJ z kuchnią, łazienką i w randą w Kolumnie zamieszkanie w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „2418”

DWUPOKOJOWE, kuchnia z werandą blisko dworca (Kolumna) zamieszkanie w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „2480”

2 POJEDYŃCZE pokoje każde w innej dzielnicy zamieszkanie na 2 pokoje z kuchnią lub 3. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „2450”

POKÓJ z kuchnią, przedpokój 50 m kw. wszelkie wygodny (Plac Wolności) zamieszkanie na podobne miejsce. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „2455”

POKÓJ z wygodami, balkonem, samodzielnym zamieszkanie na pokój, kuchnia lub większe. Kilińskiego 113. m. 5a.

MŁODA samotna panienka poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „2446”

2 POKOJE, kuchnia (stołeczna, ładna) w Kolumnie zamieszkanie na pokój z kuchnią w Łodzi. Wiadomość tel. 153-15 godz. 7.30-8.30 (2466 G)

2 POKOJE, kuchnia, wygoda Al. Kościuszki zamieszkanie na 2 oddzielne mieszkania z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „2476”

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczny, skórny 8-9.30, 3-5, ulica 22 Lito ca 4.

Dr WOJNO specjalista skórny, wenerologiczny, zaburzenia płciowe, Nowotki 7, front 10-11. 16-18

Dr MARKIEWICZ specjalista — wenerologiczny, skórny, moczościenny Piotrkowska 109-6.

Dr BIBERGAL specjalista skórny, wenerologiczny 4-6 Piotrkowska 134

Dr PIWICKI wenerologiczny, serce, przewód pokarmowy 16-19, Piotrkowska 35. 2612 C

Dr JADWIGA ANFOROWICZ skórny, wenerologiczny, kobiece 15-19, Próchnika 8. 2216 G

SPÓŁDZIELNIA PRZEMYSŁOWA LEKARZY, UL. PIOTRKOWSKA 159 tel. 189-50 leczymy we wszystkich specjalnościach, prowadzą orzechodnie dentystryczną, wykonują protezy zębów oraz analizy lekarskie. Czynna godz. 9-20

Dr ROŻYCKI specjalista akuszerii chorób kobiecych, niepłodność — czwarta — szósta, Piotrkowska 33

SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW Łódź, Piotrkowska 3: porady, zabiegi, zastrzyki, rentgeny. Punkty dentystryczne. Południowa 3, Gdańska 111. Laboratorium analiz lekarskich Sienkiewicza 37. Leczenie radem Narutowicza 75b. Spółdzielnia czynna od 8-20.

KOMISY

JARACZA 10, TEL. 222-14. Kupony ubraniowe i kostiumowe z paczek PKO 2.600-3.300. peleryny z lisa srebrnego 3.000-3.700, buty męskie zamieszowe letnie (nr 27 i 28) 400-500, blam barani z kawałków 700, chustki z naturalnego jedw. japońskiego 180-200.

STALINA 67, TEL. 102-35. Maszyna do pisania „Typewriter” 2.200, rogi jelenie 150, akordeon 80 basów „Muza” 6.000, komplet do łazienki 600, maszynka do podnoszenia oczek 1.900.

PIOTRKOWSKA nr 317 (HALA TARGOWA), Małyszyna do szycia czółenek „Singer” 4.450, rower męski średni 980, ubranie męskie letnie 100 proc. 1.600, komplet 15-żek (brzoza) z siatkami i stolikami 1.000, toaletka orzech z lustrem 1.300

PIOTRKOWSKA nr 21 TEL. 135-59. Suknie słubne 250-1.100, kupony ubraniowe 100 proc. 1.800-2.500, pantofle damskie letnie 150-650, garnitury męskie 600-1.800, płaszcze damskie 170-1.300.

OBR. STALINGRADU 22 TEL. 137-89. Maszyna do pisania „Underwood” stan dobry 4.300, ubranie męskie 100 proc., jasne rozmiar duży — (zagr.) 1.500, materiał szary 100 proc. 3.30 m. 3.000, pantofle damskie weżwowe nr 7-1.000 altówka (skrzypce) 1.200.

NARUTOWICZA nr 11, TEL. 157-75. Kupony materiałowe z paczek PKO 1.700-3.300, kuchnia żarowa 1.800, kredens pokojowy 3.900, pianino 7.600, aparaty fotograficzne od 300.

ZGUBY

ZIELIŃSKI Michał. Literacka 4 zgubił bilet tramwajowy emerytalny 412. 2454 G

I MAJA w kinie „Przedwiośnie” zgubiono złoty zegarek „Doxa”. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Bystrzycka IX, Dom Akademicki, pokój 47, Zawadzka.

KURSY haftu kolorowego, angielskiego i malowania na tkaninach prowadzi ZDR. Zapisy Łakowa 4.

SKRÓCONY kurs kroju krawieństwa lekkiego dla potrzeb domowych prowadzi ZDR. Zapisy Stalina 7, Piotrkowska 24, Piotrkowska 69 i Próchnika 25.

KURS palaczy kotłowych i c.o. prowadzi ZDR. Zapisy Łakowa 4.

Wszyscy już wiedzą, że

30.000 zł na nr 62897

PADŁO ZNOWU W KOLEKTURZE MONOPOLU LOTERYJNEGO

Łódź — Piotrkowska 161

Wszyscy spieszą więc po losy

NOWEJ 13 LOTERII PIENIĘŻNEJ! 1087-K

UWAGA! UWAGA!

W dniu 11 MAJA 1955 r. nastąpi

OTWARCIE

SKLEPU WŁÓKIENNICZEGO

Dyr. M.H.D.

przy ul. WOJSKA POLSKIEGO, blok 15, w którym znajdziesz szeroki asortyment tkanin JEDWABNYCH, BAWELNIANYCH, WELNIANYCH oraz duży wybór RESZTEK.

1083-K

Znaczne przetasowanie kolejności indywidualnej i zespołowej po 7 etapach Wyścigu Pokoju Wspaniały sukces drużyny NRD

- Schur pierwszy na mecie w Lipsku
- Brittain traci przodownictwo na rzecz Belga Verhelsta
- Z Polaków tylko Królak wyrzynał tempo czołówki

(Obsługa własna)

Generalny atak na pozycję drużynowego lidera — zespół CSR — przypuścił w śródnym etapie kolarze NRD. Nie



VERHELST

Wiodąca z trasy

Na trasach etapów niemieckich wszędzie imponująca frekwencja widzów. Z Karl-Marx-Stadt do Lipska (ponad 200 km) prawie przez cały czas kolumna Wyścigu przesuwała się wśród szpalery widzów. Powitanie „Friedensfahrt” niezwykłe gorące. Tysiące małych blondaszków tyrolskich w skórzanych

Nie załamamy się...

KRÓLAK: — Czechosłowacy są zagrożeni. Niemcy nadali dziś szalone tempo. Naprawdę świetnie pojechali. I tym razem nie udało mi się wygrać etapu, a byłam tak blisko. Może na polskim terenie!...
LASAK: — Kłopotliwie się nie było. Ale znów stracił mi się wiele cennych minut. Wspaniała konkurencja jechała w tym Wyścigu. Kolarze NRD są naprawdę świetnie przygotowani.
CHWIENDACZ: — Jakże trudno jest nie tylko iść w górę tabeli, ale i zachować ciężko wywalczoną pozycję. Nie czułem się dzisiaj najlepiej, poza tym jestem trochę zmęczony. Mam nadzieję, że w kurnie w czasie odpoczynku w Lipsku i do Berlina znów będzie lepiej. Nie załamamy się.

Po ciężkiej próbie na szosach Belgii

W niedzielę zakończył się wyścig „dookoła dziesięciu prowincji”. Ostatni etap wynosił 164 km. Na starcie stanęło 49 kolarzy z 95, którzy rozpoczęli wyścig. Zwyciężył Belg D. Caabouter — 4.16.30. Najlepszym z Polaków był Ulik, który zajął 11 miejsce (4.18.15). Bugalski był 31, Kowalski 37, Więckowski 38, a Wiśniewski 39.
Zwycięzcą wyścigu został Belg Hondeckou — 30.19.35. Najlepszy gości — Holender Brot jest szósty, Ulik 22 (30.49.18), Bugalski 28, Więckowski 31, Kowalski 39, a Wiśniewski 45. W klasyfikacji zespołowej zwyciężył klub Brussel — 51.20.42. Najlepszym zespołem zagranicznym okazali się Polacy, którzy zajęli ostatecznie 7 miejsce — 53.00.27. Na ogólną liczbę 17 startujących zespołów wyścig ukończyło zaledwie 9.
Polacy zajęli najlepsze miejsce w klasyfikacji za finisz w terenach górskich. Ulik 3, Bugalski 6, a Wiśniewski 7.

udało im się wprowadzić wyścig na czoło w klasyfikacji ogólnej ale zbliżyli się znowu do CSR, odnosząc na rasię Karl-Marx-Stadt — Lipsk (206 km) podwójne zwycięstwo. Pierwszy na mecie był Schur w czasie 5.23.51 a drużynowo wygrał zespół NRD mając 4 swoich reprezentantów w pierwszej dziesiątce na mecie. Nowym liderem Wyścigu został w Lipsku Belg Verhelst, który był drugi na mecie wyprzedzając Anglika Brittain o prawie 7 minut.
Zespół polski poniósł na tym etapie dotkliwą porażkę. Jedynie Królak znalazł się w czołówce zajmując 5 miejsce. Drugi z Polaków Lasak (27) stracił do zwycięzcy prawie 12 minut. 3 Chwiendacz przybył na 33 pozycji o ponad 16 minut za zwycięzcą. Kłabiński i Grabowski za jeli dalekie miejsce.
Już po 30 km z dużej czołowej grupy uciekła czwórka: Wierszynin, Meister, Jowers i Geor-

spodenkach na szlakach wymachu- cych się z trasą Wyścigu stoją długie szeregi samochodów i motocykli. Pojazdów mechanicznych w NRD widzi się b. wiele. Więcej aniżeli w Czechosłowacji.

Etap VII do Lipska był rekordowy pod względem ilości defektów. Na pierwszych 11 km naliczyliśmy 7 defektów. Serię zapoczątkował Behnien.

Kubir nie ma szybkiej końcówki. Wszyscy o tym wiedzieli. Nie zdziwił się zatem, kiedy wjechał na stadion w Karl-Marx-Stadt w czole 41-osobowej grupy i dał się wyminąć aż 28 rywalom. Kubir się nie martwił: — Nie umiem finiszować, ale umiem uciekać. Przyjdzie pora, to pokażę wszystkim plecy. A swa droga muszę jeszcze więcej trenować sprinty na betonowym torze.

Norweg Berg przyjechał w doborowym towarzystwie samych asów do Karl-Marx-Stadt. Zajął tam 23 miejsce. Był to wielki dla niego sukces i Berg z radością skakał do góry, a ze zmęczenia... chorował. Dostał białką torsji.

Stadiony w CSR i NRD, na których kończyły się dotychczasowe etapy, zbytnio nas nie zachwyciły. Są duże, lecz nie wyróżniają się architekturą. Nasz drogi starszy karmienia Wojska Polskiego w Warszawie wcale nie taki jest ostatni. Zagraniczni dziennikarze dopytują się o nasz nowy stadion, o którego brykawiczej budowie wiele im opowiadaliśmy.

O świetnym kolarzu Schurze nie mówi się inaczej w NRD, jak: Gustav Adolf Schur. Wszyscy speakeerzy na stadionach nieco pompatycznie wzmieniają przed nazwiskiem dwa „królewskie” imiona kolarza. Młodzień nazywa go po prostu: „Unser Tave”.

W sprawie biletów

Łódzki komitet etapowy Wyścigu komunikuje, że bilety wstępu na zakończenie XII etapu Wyścigu Pokoju i międzynarodowe spotkanie piłkarskie, rozprowadzają wśród swych członków zarządy okręgowe zw. zawo- dowych i rady okręgowe zrzeszeń sportowych. Inne instytucje nie zajmują się przydziałem biletów. Sprzedaż biletów rozpocznie się z dniem 11 maja br.

giew. Wkrótce doszedł ich pościg w składzie: Królak, Schur, Zabel i Grube, Krivka i Kubir, Amell i Verhelst. Dwunastka ta prowadziła Wyścig przez około 180 km aż do mety. Z tyłu liż nie próby pościgu nie przyniosły rezultatu. Inicjatorami pogoni byli lider Brittain i Vesely wiedząc, że ich czołowe pozycje zagrożone są przez Belga Verhelsta.

W Zwickau na 35 km, na jednym ze zjazdów następuje groźna kraksa. Ofiarą jej pada między innymi doskonały Francuz Meneghini, który potulony gdzieś już do końca w zwolnionym tempie. Za czołową podąża około 40-osobowa grupa, w której jest początkowo 4 Polaków: Kłabiński, Grabowski, Chwiendacz i Lasak.

Ten ostatni „kręci” tym razem znacznie lepiej i najdłuższe utrzymuje się w grupie pościgowej.

Niedługo jednak potrafili Polacy sprostać szybkiemu tempu jakie narząca grupa goniąca uciekinierów. Pościg za

Verhelstem inicjowany przez najbardziej zainteresowanych — Brittaina i Vesego — przybiera na sile. Ostrego tempa nie wytrzymują wkrótce Kłabiński i Chwiendacz i zostają w tyle. Na 80 km odpada trzeci z Polaków Grabowski. Elek ma defekt gumy, a że wozy techniczne są daleko w przódzie jest on zdany na własne siły.

Kiedy wsiada znowu na rower jest już prawie na końcu Wyścigu i ma bardzo słabych partnerów do szybkiej jazdy. Na 130 kilometrów piekielnego tempa nie wytrzymuje Lasak.

Tymczasem czołowa otrzymuje mylny meldunek, że po goń jest już tylko dwie minuty z tytu. Uciekinierzy natychmiast zwiększają tempo i w szalonym tempie, wspomagani przez przychylny wiatr, rwa do mety. W istocie różnica wynosiła ponad 4 minuty i mało było szans aby pościg udał się. Na 45 km przed metą na drugim lotnym finiszu najszybszy jest Schur. Niemiec jedzie naprawdę świetnie. Doskonale współpracuje z kolegami, jest zadziwiająco świeży i ma jeszcze dość siły aby na ulicach Lipska wysunąć się do przodu i jako pierwszy wjechać na stadion im. Bruno Plache.

Ponad 50 tysięcy widzów ogarnia olbrzymi entuzjazm, kiedy najszybszy kolarz NRD popularny „Tave” kończy zwycięsko etap. W nie wielkich odstępach za nim nują metę pozostali kolarze czołówki z wyjątkiem Anglika Jowersa, który z powodu defektu



tu został w tyle. Dopiero po około 5 min. na czele 5-osobowej pościgu wjeżdża na metę Vesely po dalszej minucie Belg Van Looveren a za nim pokonał lider Brittain.

Czołowa grupa wspomagana wydatnie przez sprzyjający wiatr mimo długiej ponad 200 km trasy rozwinięła na drodze do Lipska prawdziwie mordercze tempo. W efekcie Wyścig przybył na metę około 45 minut wcześniej, niż przewidywał „rozkład jazdy”.

Na tym etapie kolarze przekroczyli półmetek Wyścigu. We wtorek czeka ich drugi z kolei dzień odpoczynku.

W. RÓŻYCKI

Z Wyścigu odpadło dalszych 3 kolarzy. Na starcie nie stanął Booty (Anglia), na trasie wycofał się: Jowers (Anglia) i Salem (Indie).

Mówi zwycięzca VII etapu Schur



— Spełniły się moje zamiary. Kilkakrotnie już byłem bliżej zwycięstwa, ale dopiero tutaj, w Lipsku, potrafiłem wyprzedzić wszystkich swoich najgroźniejszych rywali i wpaść pierwszy na stadion. Muszę szczerze powiedzieć, że sukces swój w dużej mierze zawdzięczać mam rodakom, którzy dopingowali mnie na całej trasie, a na boisku zgotowano mi fantastyczną owację.

— Cieszę się nie tylko ze zdobycia wieńca laureowego, ale również i z tego, że w chwili obecnej znalazłem się na drugim miejscu w klasyfikacji ogólnej tuż za przodownikiem Wyścigu Verhelstem.

Sytuacja naszej drużyny po 7 etapach

Przewaga CSR nad naszą drużyną	— 58.47
NRD	— 55.22
Belgii	— 14.05
ZSRR	— 12.55
Bułgarii	— 6.17

PRZEWAGA POLSKI NAD ZESPOŁAMI:

Dania	— 41.50
Anglia	— 41.56
Szwecja	— 43.07
Francja	— 80.02

Jak najgodniej powitamy Wyścig Pokoju

OBYWATELE M. ŁÓDZI!

Dnia 16 i 17 maja goście będziemy w naszych murach wyścigów pokoju z 18 krajów — uczestników VIII Międzynarodowego Wyścigu Pokoju. Na całej trasie Wyścigu od Pragi przez Berlin aż do Warszawy miliony ludzi gorąco pozdrawiają kolarzy, wyrażają swą niezłomną wolę walki o pokój. Wyraża się to m. in. w setkach tysięcy transparentów z hasłami pokoju, lasem flag, zieleni i kwiatów. Miasto nasze, potężny ośrodek ludzkiej pracy nie może pozostać w tyle za innymi. Musimy w tych dniach wspólnym wysiłkiem nadać Łodzi prawdziwie świąteczny wygląd. Dlatego zwracamy się do zakładów pracy, instytucji, komitetów blokowych i szkół położonych na trasie Wyścigu z gorącym apelem o jak najlepsze udekorowanie budynków przez nie zajmowanych.

Wierzymy, że zdobyty przez Łódź w ubiegłym roku sztandar przechodni Wyścigu zostanie i w tym roku w naszym mieście, dzięki wydatnej pomocy całego społeczeństwa.

KOMITET ETAPOWY W ŁÓDZI

Masowy start turystów w raidach kolarskich ZMP

Miniaturowym odpowiednikiem Wyścigu Pokoju były w Łodzi w ub. niedzielę ZMP-owskie Raidy Pokoju.

Już od samego rana z różnych punktów miasta wyruszały barwne korowody przystrojonych rowerów, o których kierowcach można było z grubsza powiedzieć, że byli różnej płci i wieku. Np. na Chojnach oprócz reprezentantów szkół nr 20 i Technikum Samochodowego naciśnięci pedały raidowcy z Zakł. Im. Okrzei, którzy „w cywilu” zajmują niejednokrotnie wysokie i odpowiedzialne stanowiska, a także 8 drużyn jednostki KBW. Pomimo 40-letniego obrotu robotników i młodzieży szkolnej — czyż trzeba lepszego przykładu dla zili strowania masowości i wszechstronności imprezy?

W Parku Hełenowskim, gdzie raidy organizowała dzielnica Staromiejska, aż roiło się od różnorodnych, jak le z duma nazywają uczestnicy raidów — „maszyn”. Ostatnie chwile przed startem, a prz. antecypacja ruchu. Koło chłopczyka w harcerskim mundurku z czerwona chusta na szyi, jak w ukrocie uwijała się dwie sanitariuszki.

— Januszu, bardzo boli? — pyta jedna z nich.
— Ee, nie bardzo — odpowiada harcerz lekko krzywiąc się.
— Co się stało? — zapytujemy.
— Kraksa, rozbiłem kołano, a

to pech — przed samym startem — lachowo objaśnia młody uczestnik raidów. — Ale i tak pojedę — dodaje szybko.

Zawieramy z nim znajomość. Janusz Misiaszek ma lat 12 i chodzi do szkoły nr 47, do piątej klasy. Bardzo interesuje się sportem i uważa, że w tegorocznym Wyścigu Pokoju najchętniej miejsce z Polaków zajmie Królak. — Skąd mam rower? — Tatula postaral się, bym mógł wziąć udział w raidach. — Janusz ani zauważył, jak sanitariuszki zaopatrywały go w „kraksie”.

— Do zobaczenia na mecie, Januszu!

Ogółem w Łodzi w niedzielę w raidach startowały 292 drużyny. Poszczególne dzielnice reprezentowały:

Śródmieście 55 zespołów, Poleście 48, Ruda 46, Bałuty 42, Chojny 40, Staromiejska 40, Widzew 21.

Liczba uczestników osiągnęła 1414 osób, z tego 226 kobiet.

Ligi piłkarskie w cyfrach

I LIGA

Górniki (Radlin) — CWKS 1:1, Ruch (Chorzów) — Stal Sosnowiec 0:0, Gwardia (Kr.) — Polonia (Byt.) 3:0, Gwardia (W-wa) — Gwardia (Byd.) 4:1, Kolejarz (Poznań) — Włókniarz (Ł.) 1:1

1. Stal	6 9 6:0
2. CWKS	6 8 12:3
3. Ruch	6 7 8:5
4. Gwardia (Kr.)	6 6 8:5
5. Włókniarz (Ł.)	6 6 8:6
6. Garbarnia	6 6 4:6
7. Kolejarz (P.)	5 5 3:2
8. Lechia (Gd.)	6 5 3:3
9. Górnik (Radlin)	6 5 3:6
10. Gwardia (Byd.)	6 5 3:8
11. Gwardia (W-wa)	6 4 14:13
12. Polonia (Byt.)	5 4 4:12

II LIGA

AKS (Chorzów) — CWKS (Kr.) 2:1, Budowlani (Opole) — Stal (Gdańsk) 1:0, CWKS (Byd.) — Cracovia 0:0, Naprzód (Lipiny) — Sparta (Warszawa) 3:1, Gwardia (Kielce) — Tarnovia 0:1, Górnik (Byt.) — Górnik (Wałbrzych) 2:0, Polonia (Leszno) — Górnik (Zabrze) 0:3.

1. Budowlani (Op.)	6 10 10:6
2. Naprzód	5 9 8:2
3. Górnik (Zabrze)	7 9 10:4
4. Górnik (Wałbrz.)	6 8 8:6
5. Sparta (W-wa)	7 8 8:8
6. Polonia (Leszno)	6 6 8:6
7. Gwardia (Kielce)	6 6 8:9
8. Cracovia	6 6 5:6
9. Górnik (Byt.)	5 5 10:6
10. CWKS (Byd.)	6 5 7:5
11. Stal (Gdańsk)	6 5 8:6
12. AKS	6 4 6:12
13. Tarnovia	6 2 4:17
14. CWKS (Kr.)	6 1 5:12

III LIGA ŁÓDZKA

KS im. 9 Maja — Skra (Częstochowa) 0:3, Sparta (Pab.) — Włókniarz (Pab.) 1:0, Włókniarz (Zgierz) — Stal (Radom) 2:1, Sparta (Ł.) — Kolejarz (Ł.) 0:0, Lechia (Tom.) — Stal (Skarżysko) 3:2, Radomiak — Concordia (Piotrków) 4:1, Stal (Rachowice) — Unia (Pionki) 5:1.

1. Kolejarz (Ł.)	6 11 15:1
2. Włókniarz (Zg.)	6 11 14:5
3. Stal (Starach.)	6 9 17:5
4. Włókniarz (Pab.)	6 7 9:4
5. Stal (Radom)	6 7 11:8
6. Sparta (Pab.)	6 7 6:6
7. Skra (Częst.)	6 6 12:5
8. Stal (Skarżysko)	6 6 10:10
9. KS im. 9 Maja	6 6 10:11
10. Lechia (Tom.)	6 4 8:19
11. Radomiak	6 3 8:15
12. Unia (Pionki)	6 3 4:12
13. Sparta (Ł.)	6 2 2:9
14. Concordia (Piotr.)	6 2 6:20



Bramkarz Kolejarza Paczkowski broni nakrywką, uniemożliwiając Sopotkowi zdobycie bramki.